



Scenariusz zajęć „Śledztwo w sprawie słowiańskich strachów”

Autorka: Marta Krajewska	Ilustracje: Alicja Filiacz	
Czas podstawowy: 45 minut Wariant rozszerzony: 55–60 min	Wiek: 9–13 lat	Forma: zajęcia czytelniczo-literackie z elementami quizu, pracy detektywistycznej i interpretacji ilustracji

CEL I FORMA

Cel główny: pokazać dzieciom, że dawne strachy można poznawać nie tylko jako „potwory”, ale również jako bohaterów opowieści, w których ukrywały się ludzkie lęki, wyobrażenia, ostrzeżenia i zasady życia.

Po zajęciach uczestnik:

- rozpoznaje najważniejsze postacie pojawiające się w materiałach;
- potrafi znaleźć w cytacie słowa budujące nastrój;
- interpretuje ilustrację;
- odróżnia opis literacki od informacji o dawnych wierzeniach;
- próbuje odpowiedzieć na pytanie, po co ludzie tworzyli historie o strachach;
- potrafi współpracować w grupie i krótko zaprezentować wynik pracy.

MATERIAŁY

1	6 grafik - Kikimora, Kłobuk, Licho, Wodnik, Rusalka, Południca	wydruk A4/A5 lub slajdy
2	zagadki straszkowe	wydrukować i pociąć na osobne karty
3	karty „Detektyw stracha”	po jednej na grupę
4	kartki A3 lub tablica, mazaki lub samoprzylepne karteczki	do stworzenia „Mapy strachów”
5	opcjonalnie	lampa LED, spokojny dźwięk lasu/wody

0–4 min. – Otwarcie: „Czy strach zawsze chce nas tylko przestraszyć?”

Prowadzący przed wejściem grupy:

Na tablicy zapisz: **LAS – DOM – WODA – POLE – NOC – PECH**

Możesz obok położyć książkę i jedną z grafik zakrytą kartką.

Powiedz:

„Dzisiaj będziemy prowadzić śledztwo. Nie będziemy sprawdzać, czy rusałki albo wodniki istnieją naprawdę. Będziemy sprawdzać coś ciekawszego: dlaczego ludzie przez setki lat opowiadali sobie o takich istotach i czego można się o nich dowiedzieć z tekstu oraz ilustracji.”

Następnie zapytaj:

„Gdyby każde z zapisanych tutaj miejsc mogło mieć własnego stracha, gdzie najłatwiej byłoby go sobie wyobrazić?”

Nie oceniaj odpowiedzi. Przyjmij 4–5 szybkich skojarzeń.

Wskazówka dla prowadzącego:

Już na początku oddzielamy **opowieść i wierzenie od faktu**. Formuła „ludzie opowiadali / wyobrażali sobie / wierzone” jest lepsza niż „Wodnik mieszka w wodzie”.

4–11 min. – Rozgrzewka „Kto kryje się w zagadce?”

Przeprowadź szybki quiz. Możesz podzielić klasę na dwie drużyny albo pozwalać dzieciom odpowiadać poprzez podniesienie ręki.

Przeczytaj 5–6 zagadek (gotowe do wydruku; można też pociąć i poprosić o dopasowanie nazwy z obrazkiem do zagadki lub zagrać w grę memory - tutaj sprawdzi się kilka zestawów i praca w grupach).

Po ostatniej odpowiedzi nie przechodź od razu dalej.

Zapytaj:

„Co pomagało wam odgadnąć odpowiedź: wygląd, miejsce, zachowanie czy emocje?”

To przygotowuje dzieci do właściwego „śledztwa”.

11-25 min. – Główne zadanie: „Akta sprawy”

Podziel dzieci na 6 grup. Przy mniej licznej klasie utwórz 3 grupy i daj każdej po dwie postacie.

Każda grupa otrzymuje:

1. grafikę postaci z cytatem
2. kartę „Detektyw stracha”.

Materiały opisują m.in. Licho jako postać kojarzoną z nieszczęściem, Kikimorę z nocnym niepokojem, Południcę z żarem dnia i polem, Kłobuka z nieuczciwie zdobywanym bogactwem, Rusałkę z wodą, a Wodnika z rzekami i jeziorami

Ostatnie pytanie na karcie pracy - Co mogła przypominać ludziom taka opowieść?

Niech dzieci wybiorą jedną z hipotez lub stworzą własną:

- „Uważaj na...”
- „Szanuj...”
- „Nie ufaj...”
- „Nie wszystko da się wyjaśnić...”
- „Nie każde bogactwo jest uczciwe...”
- „Nie lekceważ niebezpieczeństwa...”
- „Czasem straszna opowieść mówi też o smutku.”

Co mówi nauczyciel podczas pracy? Nie podawaj gotowych interpretacji.

Zamiast:

„Południca została wymyślona, żeby ludzie nie pracowali w upale”.

Powiedz:

*„Czy taką historię **można odczytać** także jako ostrzeżenie przed żarem południa? Co w tekście lub ilustracji pozwala wam tak pomyśleć?”*

To istotna różnica: dzieci uczą się interpretować, a nie traktować współczesnej hipotezy jako udowodnionego faktu historycznego.

25–35 min. — „Mapa strachów”

Na tablicy narysuj cztery obszary:

DOM | WODA | POLE / PRZYRODA | LOS I LUDZKIE SPRAWY

Każda grupa ma **maksymalnie 60 sekund** na prezentację.

Musi powiedzieć:

- Naszą postacią jest...
- Rozpoznaliśmy ją dzięki...
- Najbardziej niepokojące słowo/część ilustracji to...
- Naszym zdaniem tę historię można odczytać jako opowieść o...

Po prezentacji grupa przypina nazwę swojego bohatera do mapy.

Podpowiedzi dla nauczyciela

Nie muszą istnieć jedyne poprawne przyporządkowania.

Wodnik — woda, niebezpieczeństwo, szacunek dla przyrody.

Rusałka — woda, granica życia i śmierci, tęsknota.

Południca — pole, upał, zagrożenie.

Kikimora — dom, noc, strach przed tym, czego nie widać.

Licho — pech i nieszczęście; próba nadania niewytłumaczalnym zdarzeniom „twarzy”.

Kłobuk — bogactwo, własność, chciwość i pytanie o to, skąd bierze się czyjeś powodzenie.

Podkreśl:

„To są interpretacje. Dawne wierzenia różniły się w zależności od regionu i czasu, a książka dodatkowo tworzy własne literackie historie.”

35–41 min. — Najważniejsza rozmowa: „Po co ludziom były strachy?”

Napisz na tablicy:

STRACH MOŻE...

Poproś dzieci o dokończenie.

Jeżeli grupa potrzebuje pomocy, dopisuj kolejno:

**ostrzegać — tłumaczyć — uczyć — porządkować świat — bawić — oswajać lęk —
opowiadać o emocjach**

Podsumowanie nauczyciela:

„Dzisiaj łatwo sprawdzić prognozę pogody, dowiedzieć się, dlaczego człowiek mdleje z gorąca albo dlaczego w domu skrzypią deski. Dawniej wiele zjawisk było trudniejszych do wyjaśnienia. Opowieść dawała niewidzialnemu zagrożeniu nazwę i twarz. Jednocześnie mogła ostrzegać: uważaj na wodę, nie wychodź sam, szanuj przyrodę, nie ufaj łatwemu bogactwu. Ale opowieści nie były wyłącznie instrukcjami bezpieczeństwa – dawały też ludziom emocje, wspólnotę i niezwykłe historie”.

41–45 min. – Finał „Bilet z mroku”

Każde dziecko dostaje małą kartkę. Nie podpisuje jej.

Kończy dwa zdania:

Najbardziej zaskoczyło mnie, że...

Gdybym był autorem opowieści, mój strach ostrzegałby ludzi przed...

Zbierz kartki przy wyjściu.

Możesz przeczytać 2–3 anonimowe odpowiedzi.

„Wymyśl siódmego stracha”

Dzieci w parach tworzą nową postać folklorystyczną, ale obowiązuje jedna zasada:
Strach musi czegoś pilnować albo przed czymś ostrzegać.

Wypełniają:

Nazwa:

Miejsce:

Wygląd:

Czego nie lubi:

Kogo lub czego pilnuje:

Jakie ostrzeżenie niesie jego historia:

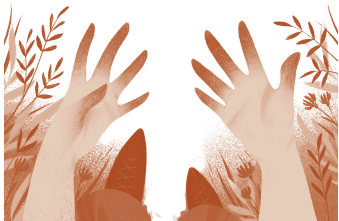
Jedno zdanie z opowiadania o nim:

Na koniec 2-3 pary przedstawiają swoje stworzenia.

To sprawia, że zajęcia nie kończą się na „encyklopedii potworów”, lecz przechodzą w świadome rozumienie mechanizmu powstawania opowieści.

ZAŁĄCZNIKI DO WYDRUKOWANIA:

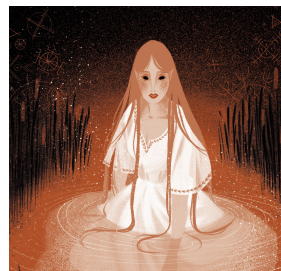
1. Zagadki straszkowe
2. Karty pracy „Detektyw stracha”
3. Zestaw 6 grafik - Kikimora, Kłobuk, Licho, Wodnik, Rusałka, Południca

Karta 1 Rzeka to mój dom, pakt moją grą. Daj mi życzenie – odbiorę coś więcej.	WODNIK 
Karta 2 Mieszkam w cieniu, nie mówię nic. Gdy śpisz, ja przędę swój sznur z nici. Dziecko mnie widzi, dorośli nie. Kim jestem?	KIKIMORA 
Karta 3 Czasem jak kura, czasem jak kot, przynosi bogactwo... lecz nie za pot. Nocą cudzy dobytek trafia do jego pana.	KŁOBUK 
Karta 4 Nie dotkniesz mnie, ale wejdę do twojego życia. Czasem przyjdę w słowie, czasem w spojrzeniu. Psuję dzień i placek. Czym jestem?	LICHO 
Karta 5 W samo południe patrzę na cię z pola. Gdy złamiesz regułę – zabieram. W dłoni mam sierp.	POŁUDNICA 

Karta 6

Nie śpię, choć zapomniałam snu.
Nie żyję, choć kochano mnie raz.
Wracam z wody, patrzę w oczy.
Kim jestem?

RUSAŁKA





KARTA PRACY DETEKTYW STRACHA

Nazwa istoty: _____

1. Co widzimy? Wypiszcie trzy szczegóły z ilustracji.

.....

2. Co słyszymy w tekście? Wybierzcie 2–3 słowa albo krótkie sformułowania, które najmocniej budują nastrój.

.....

3. Gdzie można spotkać tę postać? Dom / woda / pole / las / inne miejsce.

.....

4. Co robi? Odpowiedzcie jednym zdaniem.

.....

5. Co może budzić w człowieku? Strach / smutek / niepokój / ciekawość / współczucie / inne.

.....

6. Najważniejsze pytanie detektywa: Co mogła przypominać ludziom taka opowieść?

.....

.....



XX TYDZIEŃ STRACHÓW SŁOWIAŃSKICH

KIKIMORA



„ONA KARMI SIĘ ROZPACZĄ. TWOJEJ MAMY, TWOICH SIÓSTR, A PRZED WSZYSTKIM TWOJĄ. BAWI SIĘ TOBĄ. BĘDZIE CIĘ TAK ZWODZIĆ. RAZ CIĘ BĘDZIE STRASZYĆ, RAZ TULIĆ, AŻ NIE BĘDZIESZ WIEDZIAŁ SAM, CO MYŚLEĆ I CZUĆ. A ONA BĘDZIE SIĘ NAPAWAŁA TYM TWOIM ROZDARCIEM I BĘDZIE CIĘ WODZIĆ ZA NOS JAK NA SZNURKU (...) KARMI SIĘ STRACHEM I ROZPACZĄ. TAKA PO PROSTU JEST, DZIKA, JAK WILK ALBO KLESZCZ”.

KROPKA

XX TYDZIEŃ STRACHÓW SŁOWIAŃSKICH

KŁOBUK



„PATRZYŁ NA NIĄ KOGUT. ALE TO NIE BYŁ ZWYKŁY KOGUT. BYŁ OGROMNY – NAJWIĘKSZY, JAKIEGO KIEDYKOLWIEK WIDZIAŁA. CZARNE PIÓRA LŚNIŁY W SŁABYM ŚWIELE, A OCZY... OCZY BYŁY ŻŁOTE (...) O KŁOBUKACH MÓWIŁO SIĘ RÓŻNE RZECZY. ŻE KRADNĄ. ŻE PRZYNOSZĄ BOGACTWO SWOIM PANOM, JEŚLI DOBRZE SIĘ JE KARMI. ŻE NIE SĄ ZWYKŁYMI PTAKAMI, A CZYMŚ... INNYM. ŻE POWSTAJĄ Z ZAKOPANYCH POD PROGIEM CHATY LUDZKICH SZCZĄTKÓW”.

XX TYDZIEŃ STRACHÓW SŁOWIAŃSKICH

LICHO



„CZARNA JAK NOC, CHUDA I NIENATURALNIE WYSOKA POSTAĆ PRZESŁANIAŁA WIĘKSZOŚĆ OTWORU. W ŁYSEJ OKRĄGŁEJ GŁOWIE JAŚNIAŁO BIAŁKO POJEDYNCZEGO OKA, ZAJMUJĄCEGO PRAWIE CAŁĄ TWARZ. OPRÓCZ OKA, W TWARZY POJAWIAŁA SIĘ CZASEM PEŁNA KŁÓW PASZCZA”.

KROPKA

XX TYDZIEŃ STRACHÓW SŁOWIAŃSKICH

WODNIK

„STAŁ PO PAS
W WODZIE, NIE DALEJ
NIŻ KILKA KROKÓW OD NIEGO.
CHUDY, DŁUGI, JAKBY
KTOŚ GO ROZCIĄGNAŁ,
A POTEM ZAPOMNIAŁ
Z POWROTEM ZŁOŻYĆ.
JEGO SKÓRA BYŁA SINAWA,
JAK U CZŁOWIEKA, KTÓRY
ZBYT DŁUGO PRZEBYWAŁ
W ZIMNEJ WODZIE. WŁOSY
– MOKRE, CZARNE
JAK RZĘKA NOCĄ, OŚLIZGŁE
JAK WODOROSTY – PRZYKLEJAŁY SIĘ
DO JEGO POLICZKÓW, A OCZY
BYŁY STANOWCZO ZBYT PUSTE,
ZBYT OKRĄGŁE I ZBYT CZARNE.
BEZ BIAŁEK, BEZ ŻRENIC. CZYSTE,
NIEPRZENIKNIONE DNO”.



XX TYDZIEŃ STRACHÓW SŁOWIAŃSKICH

RUSAŁKA



„BYŁA BOSA, W DŁUGIEJ, PRZEMOCZONEJ SUKIENCIE. JEJ WŁOSY BYŁY DŁUGIE I JASNE. W ŚWIEŁLE ZACHODZĄCEGO SŁOŃCA SKÓRA DZIEWCZYNY MIAŁA DZIWNY ODCIEŃ – NIEZDROWO BLADY, NIEMAL PRZEJRZYSTY. NAJWIĘKSZĄ ZAGADKĄ BYŁY JEJ OCZY. BLADOZIELONE, BŁYSZCZĄCE JAK TAFLA WODY W POCHMURNY DZIEŃ”.

KROPKA

TYDZIEŃ STRACHÓW SŁOWIAŃSKICH

POŁUDNICA



„...SĄ JAK UPAŁ – MĘCZĄCE, GROŻNE,
WRĘCZ ŚMIERTELNE, ALE PEŁNIA ICH MOCY
NIE TRWA DŁUGO. TAK JAK GORĄC LATA
SŁABNIE PO PRZEŁAMANIU SIĘ DNIA,
TAK MOC DEMONA SŁABNIE Z BIEGIEM CZASU”.

KROPKA